

Izrael chce oskarżyć Polskę o... negację Hołokaustu!

1 lutego 2018

W nocy Senat przyjął nowelizację ustawy o IPN, zakładającą m.in. odpowiedzialność karną za propagandę ideologii ukraińskich nacjonalistów, zaprzeczanie rzezi Wołyńskiej i zarzuty o współpracę Polaków z nazistami w czasie II wojny światowej.[SN]

Ta ustawa jeszcze na etapie prac parlamentarnych nad jej projektem wywołała gwałtowną negatywną reakcję nie tylko na Ukrainie, ale także w Izraelu. Tel Awiw w szczególności obawia się, że ustawa może uderzyć w Żydów, którzy cierpieli z winy mieszkańców Polski i będą chcieli o tym rozmawiać.[SN]

Zgodnie z nowelizacją kara w postaci grzywny lub pozbawienia wolności na okres do trzech lat grozi za użycia wyrażenia „polskie obozy śmierci” i inne wyrażenia, które mogą być interpretowane jako próba przypisania Polakom współudziału w zbrodniach nazistowskich Niemiec, w tym ludobójstwa europejskich Żydów. Taką samą karę ustawa wprowadza za propagandę ideologii Bandery i zaprzeczenie Rzezi Wołyńskiej, dokonanej w czasie wojny przez ukraińskich nacjonalistów. Zgodnie z ustawą karze podlega ten, kto „publicznie wbrew faktom zaprzecza” wymienionym w niej przestępstwom. Jeszcze na etapie dyskusji nad projektem ustawy ukraińska partia nacjonalistyczna „Swoboda” zażądała od prezydent Ukrainy Petra Poroszenki jej publicznego potępienia i odwołania ministra spraw zagranicznych Pawła Klimkina „za kolejną porażkę dyplomacji”. [SN]

Z kolei przywództwo Izraela, w tym premier, prezydent i MSZ, wyraziło sprzeciw wobec ustawy i wezwało do jej rewizji, zarzucając autorom próbę zamachu na prawdę historyczną. Izraelski instytut „Jad Waszem”, największe na świecie centrum

badań historii Holokaustu oraz zachowania pamięci o jego ofiarach, obiecał kontynuować wyjaśnianie „trudnej prawdy” o stosunku Polaków wobec Żydów w czasie II wojny światowej, mimo ograniczeń nałożonych przez Warszawę. „Jad Waszem”... sprzeciwia się nowej ustawie przyjętej przez polski parlament, która jest obarczona ukrywaniem prawdy historycznej o pomocy, jaką otrzymywali Niemcy od ludności polskiej podczas Holokaustu” – czytamy w oświadczeniu centrum.[SN]

Senatorowie przyjęli pakiet poprawek do ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej większością głosów. Kolejnym krokiem w przyjęciu ustawy będzie podpisanie przez prezydenta Polski Andrzeja Dudę.[SN]

Tymczasem, gdy wydawało się, że gwałtownie pogorszone stosunki dyplomatyczne Polski i Izraela wydawały się być już niemal na dnie, okazało się, że dno się oberwało i w konflikt włączył się izraelski parlament, czyli Kneset. W głosowaniu 61 deputowanych w 120-osobowym Knesecie popiera projekt ustawy, na mocy której Polska może zostać oskarżona o negowanie Holokaustu, jeśli przyjmie nową wersję ustawy o IPN.[ZNZ]

Władze Izraela od soboty przystąpiły do zmasowanego ataku propagandowego wymierzonego przeciwko Polsce. Obecnie już zupełnie wprost oświadczają, że Polska neguje Holokaust. Dzisiaj uzgodniono, że w Izraelu powstanie specjalne prawo wymierzone w Polskę, jeśli nasze władze nie spełnią żydowskiego ultimatum i nie zmienią zapisów przegłosowanej w zeszły piątek nowelizacji ustawy o IPN.[ZNZ]

Stwierdzono, że „Polacy ukrywają swoje winy za nazistami” i „próbują napisać historię na nowo”. Jako retorsja grozi nam zarzut negowania Holokaustu, a jak wiadomo jest to w obecnym świecie najgorsza z możliwych zbrodnia. Dlatego trudno się dziwić, że na miejscowych polskojęzycznych polityków padł błady strach.[ZNZ]

Właściwie polskojęzyczni politycy PiS znaleźli się w sytuacji

bez wyjścia. Demonstrowana przez nich przy byle okazji miłość do Izraela okazała się nieodwzajemniona, a wręcz Izrael okazał się być krajem zorientowanym względem Polski wyraźnie wrogo i prowokacyjnie.[ZNZ]

Strach polskojęzycznych polityków wzbudziła zapowiedź demonstracji przed ambasadą Izraela, którą zapowiedziały środowiska narodowe. Władze Warszawy zezwoliły na nią, ale wojewoda mazowiecki ogłosił zakaz zbliżania się do budynku ambasady do dnia 5 lutego. Ostatecznie organizatorzy odstąpili od pikiet.[ZNZ]

Przełomowe jest to, że dzisiaj w końcu pani ambasador Azari przyznała, że wściekły atak Izrael na Polskę nie jest spowodowany tylko ustawą o IPN, ale również ustawą reprivatyzacyjną. Przyznano tym samym, że przyczyną konfliktu są kwestie związane z roszczeniami żydowskimi. Jeszcze pał cho gdyby chodziło o mienie należne jakimś spadkobiercom, tu chodzi o mienie bezspadkowe warte około 65 mld dolarów, które mamy przekazać wskazanym organizacjom żydowskim.[ZNZ]

Wygląda na to, że cała ta awantura i metodyczne przyprawianie nam gęby nazistów odpowiedzialnych za Holokaust, ma na celu przede wszystkim wyłudzenie miliardów dolarów za nieruchomości utracone w wyniku strat po wojnie, którą wywołali Niemcy, którzy zresztą do dzisiaj nie wypłacili nam za to reparacji, a jak będziemy ścigać kłamstwo o przypisywanie Polakom niemieckich zbrodni, to Izrael oskarży nas o negowanie Holokaustu.[ZNZ]

Źródła: pl.SputnikNews.com [SN], ZmianyNaZiem.pl [ZNZ]

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net